

# Katarzyna Borkowska

---

## „Usłysz głos powołania” – wypowiedzi powołaniowe do życia kapłańskiego i konsekrowanego w perspektywie pragmatycznej

---

Język - Szkoła - Religia 6, 22-31

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **„USŁYSZ GŁOS POWOŁANIA” – WYPowiedzi powołaniowe do życia kapłańskiego i konsekrowanego w perspektywie pragmatycznej**

Celem niniejszego artykułu jest scharakteryzowanie wypowiedzi powołaniowych jako działania językowego o określonej, założonej przez nadawcę intencji komunikacyjnej, realizowanej za pomocą najmniejszych jednostek komunikacyjnych – aktów mowy<sup>1</sup>. Perspektywa pragmatyczna zakłada zatem uwzględnienie w procesie analizy takich składników aktu komunikacji jak: nadawca, odbiorca, relacja nadawczo-odbiorcza, sytuacja komunikacyjna, założona przez nadawcę intencja, strategie służące jej realizacji oraz funkcja wypowiedzi.

Materiał badawczy stanowią wypowiedzi publikowane głównie na stronach internetowych seminariów duchownych oraz zgromadzeń zakonnych, a także w folderach powołaniowych rozpowszechnianych podczas akcji budzenia powołań<sup>2</sup>. Należy w tym miejscu zauważyć, że Internet jest tu z pewnością medium nieprzypadkowym, obliczonym na możliwość jak najszerszego dotarcia do młodych ludzi, do których w głównej mierze kierowany jest wspomniany typ komunikatu<sup>3</sup>. Prócz znacznej popularności tego środka przekazu we wskazanej grupie odbiorców ważna jest również pewnego rodzaju intymność i anonimowość na-

---

<sup>1</sup> Twórcą teorii aktów mowy był J. Austin. W każdym akcie mowy wyróżnił on trzy aspekty: lokucyjny – odnosi się do tworzenia wypowiedzi poprzez użycie kodu językowego, bez uwzględnienia uczestników oraz sytuacji aktu, illokucyjny – związany jest z celem, który nadawca chce osiągnąć, określa jego intencję, perlokucyjny – wiąże się ze skutkami wywołanymi danym aktem u odbiorcy. Zob. J. Austin, *Mówienie i poznawanie. Rozprawy i wykłady filozoficzne*, Warszawa 1993, s. 543-729.

<sup>2</sup> Strony źródłowe skatalogowane są na: <http://dziedzictwo.ekai.pl/>

<sup>3</sup> O specyfice akcji powołaniowych wśród młodzieży zob. Andrzej Postawa, *Powołania kapłańskie w Towarzystwie Salezjańskim w Polsce*, Kraków 2005, s. 323-347.

Internet to medium przede wszystkim ludzi młodych, co potwierdzają badania ankietowe, zob. m.in. <http://www.winter.pl/internet/uzytkownicy.html> Jak pisze J. Grzenia: „Internet to narzędzie ułatwiające zdobywanie wiedzy, start życiowy, poszukiwanie pracy, przyjaciół i wielu innych pożądanых rzeczy. Sprzyja to gromadzeniu się w jego obrębie ludzi młodych, a także charakterystycznemu dla sieci nastawieniu na kooperację.” Zob. J. Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2008, s. 47.

wiązanego w ten sposób kontaktu, w którym każdy, kto poszukuje nie tylko informacji, ale też odpowiedzi na często trudne pytania o wybór życiowej drogi, może znaleźć odpowiednie wskazówki w sprzyjającej ku temu atmosferze<sup>4</sup>. Istotne są tutaj także rozległe techniczne możliwości pozwalające nadawcom operować jednocześnie tekstem, warstwą ikonograficzną oraz dźwiękową, co sprzyja kreowaniu nowych, zaskakujących form wypowiedzi powołaniowych, do których bez wątpienia należy film powołaniowy dominikanów, będący połączeniem wideoklipu prezentującego życie zakonne i hip-hopowego utworu zespołu Grammatik, traktującego o problemach towarzyszących próbom odnalezienia własnej życiowej drogi. W grupie tej znajdują się również pokazy slajdów ilustrowanych przebojami współczesnej światowej muzyki rockowej czy plakaty reklamowe, które już samą formą intrygują odbiorców, przyciągają ich uwagę, wykorzystując element zaskoczenia, propagują wartości duchowe, stając się elementem ogólnej kampanii powołaniowej oraz zaproszenia do konkretnej wspólnoty zakonnej czy kapłańskiej [1, 2].

[1]

Powyższy plakat powołaniowy operuje zestawieniem obrazu nietypowych kapłanów, przedstawionych jako mężczyzn w czarnych, długich płaszczach, z rękami w kieszeniach, z szeroko rozstawionymi nogami, ucharakteryzowanych na tzw. „specjalistów od brudnej roboty” (tzw. typ macho), z dorysowanymi w tle konturami anielskich skrzydeł i hasłem zawierającym grę słów *(Nie) jesteśmy aniołami, wykonujemy tylko ich robotę. Jezuici*. Są to zatem „ludzie z krwi i kości”, którzy, potocznie mówiąc, *wykonywują robotę* aniołów. W niekonwencjonalny, nowoczesny i humorystyczny sposób Kościół dociera tym samym z informacją do odbiorców, którzy słusznie

mogą odnieść wrażenie, że sprawa powołania i formowania swojej postawy duchowej w służbie Bogu nie jest tak odległa od sfery codziennej, jak mogłoby się to wydawać.

<sup>4</sup> Niewątpliwe zalety internetu w działalności duszpasterskiej Kościoła, ale też płynące zagrożenia związane ze specyfiką tego typu medium omawia syntetycznie D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Surfując po Internecie w poszukiwaniu Boga... Gatunki komunikacji religijnej na polskich katolickich stronach internetowych*, Tarnów 2005, s. 26-33.



[2]

Innym przykładem reklamującym rekolekcje powołaniowe jest plakat przedstawiony poniżej [2], wykorzystujący graficzny motyw ostrzeżenia przed promieniowaniem (grafika nawiązuje do promieniowania radioaktywnego), zasygnalizowanego także wykrzyknieniem wzmocnionym potrójnym wykrzyknikiem *uwaga!!!*, które odwołuje się do emocji odbiorcy.

Leksem *promieniowanie*, nacechowany początkowo negatywnie (promieniowanie radioaktywne), jest jednak w tym przypadku opatrzony przymiotnikiem prymarnie wartościującym *dobrze*, który wprowadza dodatni ładunek emocjonalny. Okazuje się

bowiem, że promieniowanie, o którym mowa, jest oddziaływaniem Chrystusa, co potwierdza Jego wizerunek i podpis, a także słowa *Ja jestem życiem* odwołujące się do słów zaczerpniętych z Ewangelii *Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie* (J 14, 6), stanowiące tu zaproszenie do udziału w spotkaniach. Prócz tego na plakacie znajdują się niezbędne informacje wskazujące dla kogo przewidziane są rekolekcje, w jakich terminach i gdzie się odbędą, wskazówki dotyczące możliwości kontaktu (tu użyty w tytule ekonomizujący rzeczownik *INFO*) oraz dyrektywa organizacyjna *pamiętaj o Piśmie Św., Różańcu, śpieworze i stroju sportowym*. Całość podana jest w atrakcyjnej szacie graficznej, zwraca uwagę interesujące rozplanowanie przestrzenne tekstu, które znane jest z rozmaitych plakatów reklamujących wydarzenia promowane wśród młodzieży. Wypowiedź ta dostosowana jest zatem zarówno w warstwie tekstowej, jak i obrazowej do profilowanego odbiorcy, operuje tym samym kodem, wytwarza poczucie więzi i współdzielenia tego samego świata, spełnia przy tym dwie główne funkcje: informacyjną i nakłaniającą<sup>5</sup>.

Przedstawione powyżej przykłady nowoczesnych w formie i treści wypowiedzi powołaniowych nie stanowią jednak głównego nurtu konstruowania tego typu tekstów. Znaczna część materiału badawczego mieści się bowiem w obszarze prostszych i uschematyzowanych kompozycyjnie, semantycznie i stylistycznie

<sup>5</sup> Nawiązuje tu do typologii funkcji wypowiedzi przedstawionej przez R. Grzegorzycową, *Problem funkcji języka i tekstu w świetle teorii aktów mowy* [w:] *Język a kultura*, tom 4: *Funkcje języka i wypowiedzi*. Red. Jerzy Bartmiński, Renata Grzegorzycowa. Wrocław 1991, s. 11-28.

tekstów, opartych na zaktywizowaniu odbiorcy, zachęceniu go do odkrycia swojego właściwego powołania, wskazaniu mu najważniejszych informacji o wspólnocie, którą jest zainteresowany, jej charakterze i misji, etapów formacyjnych, przedstawieniu wymagań formalnych wobec ewentualnych kandydatów oraz wskazaniu dróg, którymi może się z daną wspólnotą skontaktować.

Nadawcą analizowanego typu komunikatu są zawsze członkowie wspólnoty reprezentowanej na danej stronie internetowej. Przybliżają oni specyfikę swojego zgromadzenia, a także zapraszają na spotkania, podczas których można przyrzeć się bliżej życiu prowadzonemu za zakonnymi i seminaryjnymi furtami, by rozeznąć się w swoim powołaniu. Wypowiadają się oni zazwyczaj w liczbie mnogiej [3] bądź też przedstawiają się jako konkretni członkowie, podpisani imieniem i nazwiskiem, odpowiedzialni za akcję budzenia powołań [4]:

[3]

***Prowadźmy** życie wspólnotowe idąc drogą rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa [...] Aby Ci pomóc w dokonaniu wyboru, **zapraszamy** Cię na zimowe i letnie rekolekcje, gdzie w ciszy i na modlitwie odczytasz i określisz swoją bliskość z Chrystusem.*

[4]

*Witaj! **Nazywam się Tomasz Wilisowski, jestem michalitą.** Wielką radością **dla mnie** jest towarzyszyć młodym ludziom w poszukiwaniu ich drogi do Boga. Jeżeli zastanawiasz się nad swoim powołaniem, jeżeli pragniesz wybrać drogę, którą Bóg dla Ciebie przygotował, jeżeli chcesz dowiedzieć się czegoś więcej **o nas, o naszym** życiu, charyzmacie – wystarczy, że napiszesz e-maila lub list...*

***ks. Tomasz Wilisowski CSMA**  
wilisowski@michalita.pl*

Takie osobiste podejście do odbiorcy jest jak gdyby wyjściem mu naprzeciw, wyciągnięciem do niego dłoni, nawiązaniem bezpośredniego kontaktu. Funkcją tej służy również akt powitania *Witaj!*, w którym nadawca wyraża zadowolenie z wizyty odbiorcy, uwypuklone dodatkowo leksemem *radość* z towarzyszącym mu wartościującym kontekstowo dodatnio przymiotnikiem *wielka*. Nadawca jednostkowy lub zbiorowy występuje w roli pośrednika pomiędzy powołanym a powołującym, towarzysza, który służy swoją pomocą przy wyborze drogi, odpowiada w ten sposób na potrzebę, którą zasygnalizował swym pojawieniem się odbiorca, co widoczne jest również w zdaniach warunkowych wprowadzanych w tym przykładzie wielokrotnie spójnikiem *jeżeli: jeżeli zastanawiasz się [...]* *jeżeli pragniesz [...]*, *jeżeli chcesz [...]* – *wystarczy, że napiszesz*. Nadawca występuje także w roli osoby, która z troską proponuje nawiązanie kontaktu, a wręcz o niego zabiega [5]:

[5]

*Skorzystaj z okazji! Nie zwlekaj i udaj się w pasjonującą podróż z Jezusem! Czekamy na Ciebie! Jeżeli nie będziesz mógł przyjechać w podanych niżej terminach, napisz czy chcesz nadal utrzymywać z nami kontakt czy też wybrałeś już inną drogę. Zawsze możemy się spotkać indywidualnie w dogodnym dla Ciebie terminie. Czekam na odpowiedź!*

Fragment ten doskonale obrazuje, w jaki sposób odbiorca nakłaniany jest do podjęcia decyzji o udziale w spotkaniach powołaniowych, a dalej idąc, w rozeznaniu swojego powołania, podążania za Chrystusem. Wykorzystuje się tutaj czasowniki w 2 os. trybu rozkazującego *skorzystaj, nie zwlekaj, udaj się, napisz*, leksem *okazja* przywodzi z kolei na myśl język reklamy operujący hasłami o szansie, którą należy jak najszybciej wykorzystać, samo spotkanie nazwane jest zaś metaforycznie *pasjonującą podróżą* (metafora życie to podróż), co wskazuje niezwykle atrakcyjność tego wydarzenia. *Czekamy na Ciebie!, czekam na odpowiedź, zawsze możemy się spotkać* sygnalizują wzmożoną chęć kontaktu, który oferowany jest ze szczególną dbałością o potrzeby i możliwości odbiorcy *w dogodnym dla Ciebie terminie*, użycie zaimka osobowego Ty podkreśla jednocześnie, że propozycja ta skierowana jest do indywidualnego odbiorcy, specjalnie z myślą o nim<sup>6</sup>. Ujęcie tekstu w klamry dwóch dyrektyw: *Skorzystaj z okazji!* oraz *Czekam na odpowiedź!* wzmacnia charakter perswazyjny tekstu.

Funkcję perswazyjną spełniają również wypowiedzi poprzednich uczestników wspomnianych spotkań [6], a w jeszcze większym stopniu wypowiedzi obecnych członków zgromadzeń zakonnych czy kapłańskich, którzy opowiadają, w jakich warunkach narodziło się ich powołanie i co spowodowało, że na nie odpowiedzieli [7]. Segmenty te opatrzone są najczęściej tytułem *Świadectwo*<sup>7</sup>.

[6]

*Rekolekcje u Sióstr Duchaczek były dla mnie bardzo ubogacające. Dzięki nim mogłam bardziej otworzyć się na przemawiającego do mnie Jezusa, w ciszy i modlitwie dostrzegłam to czego wcześniej nie widziałam. Rekolekcje to takie przebudzenie, odświeżenie i uporządkowanie dla mojego serca i duszy. Kasia*

[7]

*Myśl o kapłaństwie zrodziła się pod koniec szkoły podstawowej. Już, jako młody człowiek fascynowałem się tym, jak kapłani przekazują wiedzę*

<sup>6</sup> Zob. J. Bralczyk, *Język na sprzedaż czyli o tym, jak język służy reklamie i jak reklama używa języka*, Gdańsk, 2004, s. 101-102.

<sup>7</sup> O gatunku *świadectwo* w Sieci zob. szczegółowo D. Zdunkiewicz-Jedynak, tamże, s. 139-146.

*o Chrystusie. Postanowiłem zostać ministrantem. Bardzo podobala mi się służba przy ołtarzu, miałem większy komfort na rozmowę z księżmi pochodzącymi z mojej parafii, jak też z księdzem proboszczem. W szkole średniej myśl o kapłaństwie przycmiły inne zainteresowania, w szczególności sport, a mianowicie piłkę nożną. Ale kiedy przychodziły dni, kiedy myśli o kapłaństwie znów się pojawiały. Przed maturą byłem przekonany, że chcę wstąpić do seminarium, aby służyć Bogu i ludziom. Bałem się jednak o tym powiedzieć rodzinie i znajomym. Byłem z tą myślą Ja i Bóg, do którego ciągle się modliłem w tej sprawie. Wreszcie przyszła odwaga i powiedziałem o moich planach najbliższym, Było to dla mnie trudne doświadczenie, ale z Bożą pomocą sobie poradziłem.*

*Paweł*

W osobistym świadectwie uczestniczki rekolekcji, sformułowanym w 1. osobie liczby pojedynczej oraz podpisanym imieniem, pojawia się pozytywna ocena wyrażona wprost *bardzo ubogacające*, a także zdefiniowanie tego spotkania leksemami o dodatnich konotacjach: *przebudzenie, odświeżenie i uporządkowanie*, podkreślaną wartością stają się tu *cisza i modlitwa*, dzięki którym można *otworzyć się na Jezusa i dostrzec to, czego nie widzieliśmy wcześniej*, a zatem zyskać. Jest to relacja ze spotkania z żywym, działającym Bogiem, co podkreśla użycie imiesłowu przymiotnikowego czynnego *przemawiający Jezus*. Dla odbiorcy bez wątplenia ważny jest fakt, że jak sugerować może podpis, jest to wypowiedź konkretnej osoby, bliskiej mu z pewnością wiekiem, potrzebami, wątpliwościami, jej pozytywna opinia o rekolekcjach może zatem oddziaływać silniej niż zachęta prowadzących spotkania.

Na tej samej zasadzie przekazywania swojego doświadczenia, które może pomóc w wyborze innym, oparta jest wypowiedź druga. Jej autor opisuje proces dojrzewania do powołania kapłańskiego, stosując metaforę zanimizowanej *myśli rodzącej się, pojawiającej się, przyćmiewanej* i w końcu ostatecznie *obecnej*. Pierwotnym obawom: *bałem się* przeciwstawia pozyskaną w trakcie ciągłej modlitwy odwagę: *wreszcie przyszła odwaga*. Wypowiedź ta ma charakter intymny, jest pewnego rodzaju wyznaniem, w którym nadawca przyznaje, że odczytanie swojego powołania było dla niego *trudnym doświadczeniem*, ale z pomocą przyszedł mu Bóg. Jest to wyraźne przesłanie do odbiorcy, który może mieć chwile zwątpienia, aby zaufał i powierzył się Bogu.

Myśl tę ilustruje również poniższy fragment [8]:

[Bóg – przyp. K.B.] *Mówi jednak do Ciebie nieustannie, nawołuje, by Mu zaufać i dać się poprowadzić. Dokąd? Ani ja, ani Ty tego nie wiemy. Po co więc ruszać w nieznanne? Dlaczego układać swoje życie według Jego wizji? Dlaczego ufać Jemu bardziej niż sobie? Bo Bóg zna Cię lepiej niż Ty sam. Stworzył Cię i zna Twoje talenty, także te, które jeszcze nie są przed Tobą odkryte. Wie dokładnie jak wielkie są Twoje możliwości i je-*

*dynamy czego od Ciebie pragnie, to by Ci się udało je zrealizować i stać się w pełni sobą! W odnalezieniu swojego powołania chodzi o to, by to kim jesteś „zagrało” idealnie, by odnaleźć siebie i szczęście z bycia tym kim się jest! A wtedy i On będzie szczęśliwy, jak Ojciec dumny ze swego dziecka.*

*Nie musisz mieć wizji czy objawień (te zdarzają się niezwykle rzadko), by usłyszeć głos Boga. On mówi w swoim słowie i w wydarzeniach Twojego życia. Po prostu zacznij słuchać i... idź, tam dokąd Cię poprowadzi.*

Bóg jest powołującym a jego aktywność i podstawową rolę w życiu każdego człowieka wyrażają czasowniki: *mówi (nieustannie), nawołuje, zna Cię, stworzył Cię, wie (dokładnie), pragnie, poprowadzi Cię*, wyłania się z nich obraz Boga-Stwórcy, wszechwiedzącego, przewodnika i przyjaciela. Funkcję perswazyjną mają również pytania deliberatywne, zestawione w szereg, stają się ciągiem wypowiedzianych jak gdyby przez odbiorcę wątpliwości: *Dokąd? [...] Po co więc ruszać w nieznanne? Dlaczego układać swoje życie według Jego wizji? Dlaczego ufać Jemu bardziej niż sobie?*. Natychmiast po nich pojawia się odpowiedź, również zestawiona w szereg, w tym przypadku konstatacji: *Bo Bóg zna Cię lepiej niż Ty sam. Stworzył Cię i zna Twoje talenty, także te, których jeszcze nie są przed Tobą odkryte. Wie dokładnie jak wielkie są Twoje możliwości i jedynym czego od Ciebie pragnie, to by Ci się udało je zrealizować i stać się w pełni sobą!*. Bóg wie więcej, zna prawdy ukryte i pragnie tylko naszego dobra, co podkreślone jest odwołującym się do emocji wykrzyknikiem. Nadawca kreuje się tu wyłącznie na pośrednika, człowieka takiego jak inni, wspólne myślenie i odczuwanie podkreśla tu inkluzywna forma czasownika: *Ani ja, ani Ty tego nie wiemy*. Dodatkowo mówi tym samym językiem, co odbiorca, sięgając m.in. do rejestru potocznego *chodzi o to, by to kim jesteś „zagrało” idealnie*. Dyrektywne użycie czasowników w 2 osobie trybu rozkazującego: *zacznij słuchać i... idź, tam dokąd Cię poprowadzi* jest radą kogoś, kto wie więcej, ponieważ poszedł już tą drogą. Podążanie w tym samym kierunku widziane jest jako ogromne dobro dla odbiorcy, odkrycie swojej istoty, co uwidaczniają nagromadzone w tym fragmencie wyrazy konotujące pozytywne wartości: *by Ci się udało je zrealizować i stać się w pełni sobą! [...] by odnaleźć siebie i szczęście z bycia tym kim się jest!*

Istotnym elementem każdej wypowiedzi powołaniowej jest również jej segment informacyjny, który może zawierać krótką charakterystykę zgromadzenia [9], wskazówki dotyczące kontaktu oraz dokumentów wymaganych od ewentualnego kandydata [10]:

[9]

*Prowadzimy życie wspólnotowe idąc drogą rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Zgłaszająca się kandydatka odbywa kilkumiesięczny aspirant (tzw. kandydaturę). Formację zakonną rozpoczyna rocz-*



*ny postulat, kolejnym etapem jest roczny nowicjat, po którym siostry składają śluby czasowe. Potem żyjąc już ślubami – jako brygidka – podejmuje pracę apostołską. Przez pięć lat takiego życia przygotowuje się do złożenia profesji wieczystej.*

Krótką informacją sióstr zakonnych zapoznaje kandydatkę z głównymi postulatami zgromadzenia oraz etapami formacji zakonnej. Jest sformułowana w sposób przejrzysty i precyzyjny – zadbano m.in. o wyjaśnienie pojęcia „aspirant”, nieznanego z pewnością w szerszym kręgu odbiorców, bez zbędnych w tym segmencie ozdobników stylistycznych, w zwięzły sposób referuje się, jaką drogę przechodzi każda zgłaszająca się osoba aż do ślubów wieczystych.

[10]

*Kandydaci do życia zakonnego pragnący powiększyć naszą wspólnotę powinni przedstawić następujące dokumenty:*

- *metryka urodzenia*
- *świadectwo chrztu*
- *świadectwo bierzmowania*
- *świadectwo ukończenia szkoły*
- *świadectwo katechizacji*
- *świadectwo o moralności od ks. Proboszcza*
- *świadectwo o stanie zdrowia*
- *prośba o przyjęcie*
- *życiorys własnoręcznie napisany*
- *dwie fotografie*

*Sprawy powołań: **Franciszkański Ośrodek Powołań***

*Kontakt tel. 781 213 240*

*ul. o. Maksymiliana Kolbego 5*

*96-515 Teresin*

*www.franciszek.info*

Podobny efekt przejrzystości informacyjnej osiąga również nadawca powyższego fragmentu, ukształtowanego na zasadzie wypunktowania. Zadbano tu także o umożliwienie różnorodnej formy kontaktu: osobistego, telefonicznego oraz poprzez stronę internetową. Całość sformułowana jest profesjonalnie, jasno i precyzyjnie, co ułatwia zapoznanie się z informacją i jej zapamiętanie.

Funkcje perswazyjną realizują natomiast ponownie formuły kończące, które raz jeszcze zapraszają, zachęcają, przekonują [11]:

[11]

***Pomyśl** – może Twoje miejsce jest w naszej rodzinie zakonnej.*

***Napisz** – jeżeli szukasz swojej drogi życiowej.*

***Przyjedź** – byś mogła zobaczyć.*

[12]

*I na koniec ważna wiadomość: to nie ty kreujesz swoje powołanie – to Bóg powołuje Ciebie. Nie bądź głuchy na Jego miłosne wołanie.*

Przykład 11. operuje głównie trybem rozkazującym czasowników: *pomyśl, napisz, przyjedź*, a zestawienie ich w takim wyliczeniu wraz z ich graficznym uwypukleniem zwiększa ich dyrektywność. Nie jest to jednak nakaz, lecz kolejna zachęta, odpowiedź na zakładaną potrzebę odbiorcy: *przyjedź – może Twoje miejsce jest, napisz – jeżeli szukasz, przyjedź – byś mogła*. W ostatnim przykładzie wykorzystano natomiast metatekstowy komentarz wprowadzający, który zapowiada wagę tego, o czym będzie się mówić w dalszej części wypowiedzi: *i na koniec ważna wiadomość*, sformułowanie to każe skupić uwagę odbiorcy, budzi w nim zainteresowanie, wskazując jednocześnie poprzez leksem *wiadomość*, że podana zostanie jakaś sprawdzona informacja, a jej rangę wzmacnia przymiotnik *ważna*. Znajdujemy tu konstatację, iż to Bóg powołuje, a powołany ma tylko pójść za Jego głosem, który określony jest metaforycznie jako *miłosne wołanie*.

Reasumując, należy stwierdzić, że wypowiedzi powołaniowe realizują dwie funkcje: informacyjną i perswazyjną w podobnym stopniu. Sytuacja komunikacyjna, w której to sam odbiorca, szukając informacji o danym zgromadzeniu zakonnym czy seminarium duchownym, odwiedza konkretną stronę internetową, powoduje, że nadawca formułuje zawarty na niej tekst tak, by zachęcić zainteresowanego do podjęcia decyzji, wzięcia udziału w rekolekcjach powołaniowych czy też do wstąpienia do wspólnoty zakonnej oraz by przekazać mu w tym celu, w jak najbardziej przejrzysty sposób, niezbędne informacje. Nadawca, jako pośrednik pomiędzy Bogiem a młodym człowiekiem, stara się nawiązać bliski, przyjacielski kontakt, okazać swoją troskę i życzliwość. Podpowiada, wyjaśnia, zaprasza i wskazuje, jak wielkim dobrem jest dla ewentualnego kandydata wybór służby Bogu. Niczego nie narzuca, stosowane przez niego dyrektywy, wyrażane najczęściej przy użyciu czasowników w trybie rozkazującym, są zazwyczaj radami, a konstatacje służą rozwianiu wątpliwości i zachęceniu do pójścia za głosem serca. Argumentacji towarzyszą używane najczęściej leksemy o konotacjach dodatnich. Charakterystycznym i chętnie wykorzystywanym elementem o funkcji perswazyjnej jest świadectwo członka wspólnoty, co może mieć na mocy tzw. społecznego dowodu duży wpływ na podjęcie ostatecznej decyzji. Odbiorca, aktywizowany licznymi pytaniami, prowadzony jest w ramach wypowiedzi przez jej względnie trwałe segmenty, to jest: informację o wspólnotcie, objaśnienie istoty powołania, zaproszenie do udziału w spotkaniach, wskazówki dotyczące możliwości kontaktu. Nadawcy coraz chętniej sięgają też po nowe formy wypowiedzi, odwołując się do wspólnego z odbiorcą świata na mocy czerpania z tej samej muzyki, mówienia podobnym językiem, również w zakre-

się tworzywa (wideoklip), wykorzystują humor, sprawy wiary i powołania starają się przedstawić z normalnej, codziennej perspektywy.

#### Summary

### **„Hear the voice of vocation” – statements of vocation to the priesthood and consecrated life in the perspective of pragmatic**

The aim of this article is to characterize the type of statements of vocations as linguistic action with two main functions: informative and persuasive. The author analyzes the relation transceiver, a communicative position, the sender's assumed intention, and the strategies for its realization.

The material taken from websites and folders promoting vocation to the priesthood and consecrated life, both shows tendency to construct modern texts in the form and contents, like a video clip, poster, as well as much simpler, schematic in composition, semantically and stylistically texts, based on informing and activating the recipient, encouraging him to contact with the community. The sender of text appears here frequently as a mediator between God and a future candidate for monastic life, using a positively evaluative and characteristic component – the voice of the member.